

Radiowy karabin do unieszkodliwiania dronów

18 października 2015

DroneDefender to interesujące narzędzie do uziemiania dronów, bez konieczności niszczenia ich. Warto zobaczyć je w akcji.

Drony zaczynają wzbudzać lekki strach. Są coraz bardziej dostępne, więc wiele osób może je mieć. Mogą służyć do podglądania, ale mogą też zagrozić samolotom pasażerskim albo utrudnić gaszenie pożaru. Jak sobie z tym radzić?

W Stanach Zjednoczonych zdarzały się już przypadki zestrzelenia prywatnych dronów przy pomocy prywatnych strzelb. Nie zawsze jednak można zastosować strzelbę, a poza tym zestrzelenie naprawdę drogiego drona może się skończyć niemiłymi konsekwencjami.

DroneDefender

Potrzebne są rozwiązania do delikatnego unieruchamiania dronów i na tę potrzebę odpowiedziała organizacja badawcza Battelle. Stworzyła ona interesujące urządzenie o nazwie DroneDefender.

Urządzenie przypomina skrzyżowanie strzelby i anteny telewizyjnej starego typu. Ewentualnie może się kojarzyć z futurystycznymi nożycami do żywopłotu. Jest reklamowane jako „niedrogi, łatwy w użyciu, nacelowywany system o zasięgu 400 metrów”. Urządzenie uruchamia się w czasie krótszym niż 0,1 sekundy, może działać nawet przez 5 godzin i waży mniej niż 4,5 kg. Może być przenośne lub stacjonarne.

Urządzenie emituje odpowiednie fale radiowe, wstrzymując możliwość zdalnego sterowania dronem. Co ciekawe, dron nie jest przy tym strącany ani niszczony. Film poniżej przedstawia urządzenie w akcji.

Jeśli to naprawdę tak działa to trzeba przyznać, że

technologia wydaje się bardzo udana.

Swoją drogą ciekawe jest to, że technologia wydaje się najlepszym lekiem na problemy stwarzane przez technologie. Wczoraj był problem z dronami, dziś już mamy rozwiązanie technologiczne, jutro zapewne pojawią się wścibskie drony odporne na to rozwiązanie, ale potem znów ktoś coś wymyśli i tak się to będzie wszystko kręcić. Jest w tym coś szalonego.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: DI.com.pl